

POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Pastuszko

w sprawie z powództwa Ł. B.

przeciwko S. w G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 30 grudnia 2025 r.

wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Tomasza Demendeckiego i sędziego Sądu Najwyższego Oktawiana Nawrota od orzekania w sprawie II NSNc 24/25 ze skargi nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 8 listopada 2019 r., sygn. I ACa 1225/18,

oddala wniosek.

UZASADNIENIE

Pismem z 25 listopada 2025 r. Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej także: „Rzecznik” lub „RPO” lub „wnioskodawca”), na podstawie art. 49 § 1 i art. 50 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 2024, poz. 1568 ze zm., dalej: „k.p.c.”), w związku z art. 95 pkt 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2024, poz. 622) i art. 398²¹ oraz art. 391 § 1 k.p.c. wniósł o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Oktawiana Nawrota i sędziego Sądu Najwyższego Tomasza Demendeckiego od orzekania w sprawie o sygn. akt II NSNc 24/25.

W uzasadnieniu Rzecznik wskazał, że „niniejszy wniosek o wyłączenie sędziów jest związany w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) z dnia 4 września 2025 r., C-225/22, „R” S.A. przeciwko AW „T” sp. z o.o.”. Powołując się na zasadę pierwszeństwa prawa UE, Rzecznik dodatkowo zauważył, że jest on zobowiązany do korzystania ze swoich kompetencji w taki sposób, aby doszło do wykonania przedmiotowego wyroku. Jak zaznaczył, z tej przyczyny – wnosząc środek zaskarżenia do Sądu Najwyższego – ma obowiązek podejmowania wszelkich czynności procesowych, które mogą doprowadzić do tego, że orzekający w sprawie skład Sądu Najwyższego będzie ukształtowany w sposób zgodny ze standardami europejskimi. Za tego typu czynność procesową uznał wniosek o wyłączenie sędziów.

Rzecznik podniósł także, że wyrok z 4 września 2025 r. wprowadził istotną nowość w orzecznictwie w zakresie odnoszącym się do skutków prawnych orzeczeń wydanych z udziałem niektórych sędziów Sądu Najwyższego powołanych po zmianach, jakie w polskim porządku prawnym przyniosła ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Jak przy tym zauważył, z sentencji wyroku TSUE z dnia 4 września 2025 r. wynika, że orzeczenia Sądu Najwyższego wydane z udziałem sędziego Sądu Najwyższego powołanego w szczególnych okolicznościach, które były tłem sprawy zakończonej wyrokiem TSUE z dnia 21 grudnia 2023 r., C-718/12, Krajowa Rada Sądownictwa (zob. pkt 55 wyroku TSUE z dnia 4 września 2025 r.), powinny zostać uznane za niebyłe (nieistniejące). Więcej – wynika z niej też, że wyrok odnosi się do orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w składach obejmujących sędziów powołanych w 2018 r. na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, której wykonanie zostało wstrzymane postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, wydanym na podstawie art. 388 § 1 k.p.c. w związku z ówczesnym brzmieniem art. 44 ust. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 389), a która następnie została uchylona przez Naczelny Sąd Administracyjny.

Rzecznik zaznaczył również, że sędziowie, których dotyczy wniosek, zostali powołani w dniu 10 października 2018 r. na podstawie uchwały KRS z dnia

28 sierpnia 2018 r. nr 331/2018. Jak podkreślił, wykonanie tej uchwały wstrzymano postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego z 27 września 2018 r., sygn. akt II GW 28/18. W konsekwencji, w chwili powołania przez Prezydenta RP wykonanie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w sprawie wniosku o powołanie na urząd sędziego Sądu Najwyższego było wstrzymane mocą postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego. W jego ocenie istnieje wysokie ryzyko, że orzeczenie wydane z udziałem tych sędziów zostanie w przyszłości – na podstawie wyroku TSUE z dnia 4 września 2025 r. – uznane za niebyłe. Stąd uznał, że jego obowiązkiem jest podjęcie wszelkich czynności procesowych, które służą minimalizacji owego ryzyka. Jak wskazał, pewność prawa wymaga, aby osoba, która zwróciła się do RPO z wnioskiem o skierowanie do Sądu Najwyższego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, mogła działać w zaufaniu, że orzeczenie Sądu Najwyższego wydane w jej sprawie odniesie skutek prawny i będzie respektowane przez sądy niższych instancji oraz inne organy państwa. Tymczasem udział wskazanych w niniejszym wniosku sędziów w orzekaniu w niniejszej sprawie może doprowadzić do tego, że wyrok Sądu Najwyższego będzie uznany za niebyły na podstawie wyroku TSUE z dnia 4 września 2025 r.

Sędzia Sądu Najwyższego Oktawian Nawrot oświadczył, że wedle jego najlepszej wiedzy w przedmiotowej sprawie nie istnieje żadna okoliczność, o której mowa w art. 49 § 1 k.p.c., mogąca wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w tej sprawie. Zwrócił uwagę, że wniosek RPO, choć formalnie oparty na art. 49 k.p.c., w istocie nie dotyczy żadnych okoliczności faktycznie związanych ze sprawą. Sędzia podał, że zgodnie z art. 49 § 1 k.p.c. okoliczność uzasadniająca wątpliwość co do bezstronności sędziego musi odnosić się do realiów konkretnej sprawy, zauważając zarazem, że według treści uzasadnienia jedyną okolicznością, jaką przywołał RPO, jest, podkreślona na stronie trzeciej wniosku, ukształtowana przez polskiego ustawodawcę procedura powołania na urząd sędziego Sądu Najwyższego i dotyczące tej procedury orzeczenia sądów i trybunałów, w szczególności Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

W dalszej części oświadczenia sędzia wskazał, że „(...) zgodnie z art. 29 § 3 ustawy o Sądzie Najwyższym (dalej: „u.SN”), niedopuszczalne jest ustalenie

lub ocena przez Sąd Najwyższy bądź inny organ władzy zgodności z prawem powołania sędziego albo wynikającego z tego powołania uprawnienia do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Z kolei art. 29 § 4 tej ustawy jednoznacznie stanowi, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z jego udziałem ani kwestionowania jego niezawisłości”. I dalej: „ustawodawca w art. 29 § 5 u.SN wprowadził odrębny, szczególny tryb umożliwiający badanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego lub sędziego delegowanego do pełnienia czynności sędziowskich w Sądzie Najwyższym wymogów niezawisłości i bezstronności – z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących powołaniu i jego postępowania po powołaniu – w sytuacji, gdy w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy. Przepis ten stanowi *lex specialis* wobec art. 49 § 1 k.p.c. Tym samym ustawodawca wykluczył możliwość odwoływania się w ramach art. 49 § 1 k.p.c. do przesłanek określonych w art. 29 § 4 u.SN w ramach instytucji określonej w art. 49 § 1 k.p.c., gdyż zakresy hipotez norm wynikających z art. 49 § 1 k.p.c. i art. 29 § 4 u.SN są rozłączne, zaś zgłoszenie w ramach wniosku składanego na podstawie art. 49 § 1 k.p.c. okoliczności, które w rzeczywistości odnoszą się do kwestii związanych z powołaniem sędziego, stanowi *de facto* próbę obejścia trybu przewidzianego w ustawie o Sądzie Najwyższym. Każdy ze wskazanych trybów charakteryzuje się zaś znaczną odrębnością proceduralną”; „W każdym postępowaniu obowiązuje zasada niekonkurencyjności środków ochrony prawnej, określona jako zasada jednotorowości obrony swoich praw. Oznacza ona, że w danej sytuacji procesowej przysługuje jeden, właściwy środek prawny. Instytucja wyłączenia sędziego z art. 49 § 1 k.p.c. oraz procedura z art. 29 u.SN mają odmienny charakter, zakres przedmiotowy i przebieg, co przesądza o ich rozdzielnosci i niedopuszczalności ich zamiennego stosowania”.

Sędzia Sądu Najwyższego Tomasz Demendecki w swoim oświadczeniu wskazał, że nie zachodzą jakiegokolwiek przesłanki z art. 48 i art. 49 k.p.c., zaś sam wniosek pozbawiony jest argumentacji opartej na obowiązujących podstawach

prawnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 48 § 1 k.p.c, Sędzia jest wyłączony z mocy samej ustawy:

1) w sprawach, w których jest stroną lub pozostaje z jedną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałwa na jego prawa lub obowiązki; 2) w sprawach swego małżonka, krewnych lub powinowatych w linii prostej, krewnych bocznych do czwartego stopnia i powinowatych bocznych do drugiego stopnia; 3) w sprawach osób związanych z nim z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli; 4) w sprawach, w których był lub jest jeszcze pełnomocnikiem albo był radcą prawnym jednej ze stron; 5) w sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, jako też w sprawach o ważność aktu prawnego z jego udziałem sporządzonego lub przez niego rozpoznanego oraz w sprawach, w których występował jako prokurator; 6) w sprawach o odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, jeżeli brał udział w wydaniu tego orzeczenia.

W art. 48 § 2 k.p.c. wskazano, że powody wyłączenia trwają także po ustaniu uzasadniającego je małżeństwa, przysposobienia, opieki lub kurateli. Natomiast w art. 48 § 3 k.p.c. przewidziano, że sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia objętego skargą o wznowienie lub skargą nadzwyczajną, nie może orzekać co do tej skargi.

Stosownie do art. 49 § 1 k.p.c., niezależnie od przyczyn wymienionych w art. 48, sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie.

Artykuł 50 § 1 k.p.c. stanowi, że wniosek o wyłączenie sędziego strona zgłasza na piśmie lub ustnie do protokołu w sądzie, w którym sprawa się toczy, uprawdopodobniając przyczyny wyłączenia.

Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego (m.in. w sprawie Sądu Najwyższego o sygn. II CSKP 989/22), przepisy art. 49 k.p.c. i art. 48 § 1 k.p.c. służą nie tylko zabezpieczeniu neutralnego osądu w konkretnej sprawie,

lecz mają także na celu zapewnienie, aby osąd ten prezentował się jako bezstronny w ocenie opinii publicznej (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 13 grudnia 2005 r., SK 53/04, OTK-A 2005, Nr 11, poz. 134 i z 24 lipca 2008 r., P 8/07, OTK - A 2008, nr 5, poz. 84).

Ocena, czy konkretna okoliczność może budzić uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego, powinna mieć charakter obiektywny; decydujące znaczenie w tej mierze ma możliwość powstania uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego w sprawie, nie zaś to, czy sędziemu da się postawić zasadny zarzut braku obiektywizmu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 19 listopada 1981 r., IV PZ 63/81; 17 grudnia 2014 r., I UO 3/14, niepubl.). Nie bez znaczenia mogą być w tym zakresie także pozory lub przypuszczenia, jeśli są obiektywnie uzasadnione (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 18 marca 1970 r., II CO 18/69, niepubl.; 30 kwietnia 1975 r., II CZ 60/75, niepubl.). Standard tej oceny powinien być wysoki, chodzi bowiem nie tylko o zapewnienie rzeczywiście neutralnego rozstrzygnięcia sprawy, lecz także dbałość o wizerunek sądu jako bezstronnego, która służy budowaniu zaufania społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości.

W odróżnieniu od art. 48 k.p.c. wymieniającego *expressis verbis* przypadki, w których dochodzi do wyłączenia sędziego, art. 49 § 1 k.p.c. określa dwie przesłanki umożliwiające uwzględnienie wniosku o wyłączenie sędziego. Po pierwsze, może to nastąpić, gdy w okolicznościach konkretnej sprawy występuje obiektywna, a więc weryfikowalna, wątpliwość co do jego bezstronności. Po drugie, gdy wątpliwość ta ma charakter uzasadniony (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2025 r., I Zo 188/24).

Bezstronność jest synonimem obiektywizmu, braku uprzedzeń i neutralności wobec stron, a także niekierowania się przy rozstrzyganiu sprawy względami, które miałyby charakter inny niż merytoryczny.

Dla oceny, czy sędzia zachowuje obiektywizm nie jest wystarczające subiektywne przekonanie wnioskodawcy o braku bezstronności sędziego. Z uwagi na przyjętą przez ustawodawcę konstrukcję tej instytucji niezbędne staje się tutaj uwzględnienie obiektywnych, racjonalnych i dających się zweryfikować

okoliczności konkretnej sprawy, przemawiających za wyłączeniem sędziego od jej rozpoznania.

W orzecznictwie podkreśla się, że instytucja wyłączenia nie tylko wzmacnia zasadę bezstronności i niezawisłości, ale również pozbawia sędziego prawa rozpoznania przydzielonej mu sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2004 r., III CO 2/04). Z tego względu wnoszący o wyłączenie sędziego powinien uprawdopodobnić wystąpienie takich okoliczności, które obiektywnie mogą rzutować na bezstronność i niezawisłość sędziowską (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 10 stycznia 2017 r., III UO 3/16; 13 września 2017 r., IV CO 124/17; 29 listopada 2018 r., IV CO 222/18; 10 maja 2023 r., II NSNc 133/23; 16 stycznia 2025 r., I Zo 188/24).

Jednocześnie w piśmiennictwie zauważa się, że wobec aktualnego brzmienia art. 49 § 1 k.p.c. potencjalnie każda okoliczność może stanowić o wyłączeniu sędziego, o ile rzecz jasna będzie ona budzić uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego i będzie mieć charakter obiektywny. „(...) gwarancje bezstronności sędziowskiej nie mogą być ograniczone jedynie do istnienia możliwości wyłączenia sędziego ze względu na istnienie jego bezpośrednich relacji ze stroną o charakterze osobistym, lecz muszą być pojmowane szerzej; sędzia powinien być wyłączony także wtedy, gdy z powodów innych niż osobiste (interpersonalne) zachodzą uzasadnione wątpliwości co tego, że wydane orzeczenie będzie efektem w pełni neutralnego rozpoznania i rozstrzygnięcia” (J. Gudowski, *Komentarz do art. 49 k.p.c.*, [w:] Ereciński T. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze. Artykuły 1-124*, wyd. VI).

W realiach rozpoznawanej sprawy Rzecznik oparł wniosek o wyłączenie wskazanych sędziów Sądu Najwyższego na art. 49 § 1 k.p.c., uzasadniając go wyrokiem TSUE z 4 września 2025 r. dotyczącym w istocie rzeczy zasiadania w składach sędziów powołanych w 2018 r. na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, której wykonanie zostało wstrzymane postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, wydanym na podstawie art. 388 § 1 k.p.c. w związku z ówczesnym brzmieniem art. 44 ust. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 389), a która następnie została

uchylona przez Naczelny Sąd Administracyjny. Wskazał przy tym wyraźnie, że sędziowie objęci przedmiotowym wnioskiem zostali powołani na podstawie ww. uchwały.

W uznaniu Sądu Najwyższego tak ukształtowany wniosek nie zasługuje na uwzględnienie. Ocena ta bierze się stąd, że wnioskodawca nie przedstawił okoliczności, które budzą uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności ww. sędziów i mają charakter obiektywny. Tym samym nie spełnił on wymogów określonych w art. 49 § 1 k.p.c.

Do powyższej konkluzji prowadzi analiza uzasadnienia przedmiotowego wniosku. Z tej bowiem wynika, że Rzecznik, wyjaśniając swoje stanowisko, nie odniósł się w żaden sposób ani do przedmiotu sprawy, ani do występujących w niej podmiotów, podał natomiast wyłącznie sygnaturę, strony i nazwiska sędziów wyznaczonych do jej rozpoznania. W takiej sytuacji trudno uznać, że wskazane przezeń okoliczności mają związek z ww. sprawą i w konsekwencji – przy uwzględnieniu użytej argumentacji – mogą być potraktowane jako racjonalne i obiektywne okoliczności przemawiające za wyłączeniem sędziów objętych wnioskiem.

Niezależnie od wysuniętej wyżej argumentacji Sąd Najwyższy wskazuje, że orzeczenie TSUE, które zostało przytoczone przez Rzecznika i które tenże uznał za okoliczność uzasadniającą wyłączenie, z uwagi na fakt, że w istocie rzeczy ogranicza się do okoliczności powołania ww. sędziów na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek KRS ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, nie może stanowić podstawy wniosku składanego w trybie art. 49 § 1 k.p.c. Konieczność takiego kierunku interpretacji obowiązujących przepisów narzucają wydane w przeszłości orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 23 lutego 2022 r., P 10/19 oraz z 2 czerwca 2020 r., P 13/19.

Zajmując takie stanowisko, Sąd Najwyższy przypomina, że zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Oznacza to, że wszystkie podmioty występujące w postępowaniu, w tym wnioskodawca oraz organy stosujące prawo – także Sąd Najwyższy – pozostają nimi związane.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

[D.Z.]

[a.ł.]